

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Rok XII.

ŁÓDŹ, ŚRODA 11 GRUDNIA 1929 R.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrkowska 106

Nr. 292

## Opozycja domaga się powołania rządu

### w jaknajkrótszym czasie

Jak długo trwać będzie przesilenie 4 dni, czy 2 tygodnie?

### Dziś konferować będą na Zamku pos. pos. Dąbski, Dębski i Rybarski

#### 4 dni czy 2 tygodnie

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.) telefonuje:

Uwaga kół politycznych skierowana jest obecnie na Zamek i odbywające się tam konferencje pana prezydenta z przedstawicielami sejmu.

Ponieważ przed ukończeniem tych narad nie należy się spodziewać nominacji nowego rządu, powstaje pytanie, jak długo trwać będą te narady.

Istnieją w tej mierze dwa przypuszczenia, oparte na dwu różnych obliczeniach.

Jedni obliczają, że narady skończą się w piątek albo w sobotę, tak, że nominacji rządu należało by się spodziewać z końcem bieżącego tygodnia — dłużej zapowiadają nowy rząd dopiero około Bożego Narodzenia.

#### Dwa oblicza

Podsatwy pierwszego obliczenia są następujące:

W poniedziałek przyjął pan prezydent obu marszałków.

Wczoraj rozpoczęły się konferencje z przywódcami stronnictw w kolejności zależnej od wielkości stronnictw. Ponieważ istnieje 12 większych klubów, należy się spodziewać ukończenia narad w ciągu 4 do 5 dni.

Z innej strony podnoszą jednak, że możliwą jest raczej rzecz, iż pan prezydent nie ograniczy się do narad z przywódcami większych klubów, a wezwie także przedstawicieli mniejszych. Poza to powstaje pytanie, czy konferencje będą się odbywały bez przerw i czy po ich ukończeniu nie trzeba będzie pewnego czasu na wewnętrzne narady w łonie rządu. W tym drugim wypadku możliwe jest przeciągnięcie się przesilenia aż do okresu świątecznego.

#### Marszałkowie na Zamku

W myśl sobotniego komunikatu kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej, który zapowiadał, że „pan prezydent postanowił w drodze konferencji ustalić położenie, które wymaga rozwiązania”, rozpoczęły się już konferencje na Zamku w sprawie wyłączenia z przesilenia rządowego. Pan prezydent konferował z marszałkami sejmu i senatu, Daszyńskim i Szymańskim. Aczkolwiek, jak marsz. Szymański

stwierdził w oświadczeniu do prasy, pan prezydent nie zaznał czyi wprowadzie specjalnie poufnego charakteru rozmowy, obaj marszałkowie nie wydali żadnego komunikatu o konferencji na Zamku. Również kancelaria cywilna p. prezydenta nie wydała o tych rozmowach komunikatu.

#### Dalsze konferencje

Pan Prezydent Rzplitej po-

lecił kancelarię cywilną zaprosić na jutro, to jest w środę, dn. 11 bm. na Zamek prezesa Klubu Narodowego, p. Rybarskiego, prezesa Klubu Stronnictwa Chłopskiego p. Dąbskiego, oraz prezesa Klubu Piasta p. Dębskiego.

#### Oświadczenie pos. Sławka

Po powrocie z Zamku oświadczył pułk. Sławek:

Ogłaszanie treści rozmów z p.

Prezydentem Rzplitej należy do p. prezydenta a nie do mnie. Proszę wybaczyć, że tego, co uważałbym za niemożliwość i nieprzyzwoitość, nie uczynię.

Po audiencji na Zamku p. Sławek przyjęty był przez marszałka Piłsudskiego na dłuższej konferencji w Belwederze.

#### Każdy powie co czuje

Jak słychać, centrolew na odbyte posiedzeniu postanowił

pomimo wniesienia wspólnego wniosku nieumotywowanego o wotum nieufności dla rządu, nie krępować przywódców poszczególnych sześciu klubów w uzasadnianiu przed panem prezydentem Rzeczypospolitej uchwalonego wniosku i przedstawieniu sytuacji, oraz żądań opozycji.

#### Opinia PPS

Łatwo na to odpowiedzieć na podstawie artykułu p. Niedziałkowskiego, umieszczonego we wczorajszym „Robotniku”. Poseł Niedziałkowski tak scharakteryzował swój pogląd na przyszły rząd w Polsce:

„Wszyscy w Polsce wiedzą, że rząd który przyjdzie do sejmu i powie: „chcę przywrócić pełną moc Konstytucji i ustawom; wykluczam jakiegokolwiek zamachy stanu; nie pozwolę używać administracji, wojska, skarbu państwa dla celów partyjno-politycznych; politykę społeczno-gospodarczą przystosuję do potrzeb całego społeczeństwa”, — wszyscy w Polsce wiedzą, że taki rząd o takim kierunku pracy nie napotyka w takiej swej pracy na przeszkody czy utrudnienia ze strony sejmu Rzeczypospolitej”.

#### Stanowisko „Wyzwolenia”

Wyraźne wskazówki dają uchwały zarządu głównego „Wyzwolenia”. Uchwały te brzmią: „Zarząd główny PSL „Wyzwolenie” domaga się powołania w jaknajkrótszym czasie, bez przewlekania przesilenia, rządu który będzie dawał gwarancje, że zechce i potrafi ustalić w państwie poszanowanie prawa. Tylko taki rząd zdoła zbudzić zaufanie kraju”.

#### Co mówią Niemcy o sytuacji w Polsce

GDAŃSK, 10.12. (PAT.) Tużejszy organ nacjonalistyczny „Danziger Allgemeine Zeitung” omawiając przesilenie gabinetowe w Polsce, pisze m. in.: O rozwiązaniu tego przesilenia na drodze parlamentarnej niema mowy niemożliwym jest bowiem osiągnięcie porozumienia między opozycją pravicową i lewicową do przyszłego rządu.

Władza spoczywa zatem w dalszym ciągu w całej pełni w rękach marszałka Piłsudskiego.

## Posiedzenie komisji budżetowej sejmu

Komisja obradować będzie pomimo przesilenia gabinetowego

### Posłowie BB rzekli się swych referatów

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.) telefonuje:

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie komisji budżetowej sejmu pod przewodnictwem posła Byrki (BB.) Poseł Byrka referował sprawy, nad którymi ma pracować komisja. Następnie przystąpiono do podziału referatów pomiędzy poszczególnych posłów. Dwa z referatów otrzymali posłowie z B.B. mia nowicie budżet prezydenta Rzplitej oraz budżet przydziału rady ministrów. Z tak zwanych referatów bezspornych powierzono posłom z B.B. cztery referaty.

Natomiast tak ważne budżety jak ministerjum wojny otrzymał zamiast posła Kościelkowskiego z B.B. poseł Czetwertyński Nar. Dem., zaś minist. sp. wewnętrzne zamiast posła Polakiewicza z B.B. otrzymał pos. Pułtek z Wyzwolenia. Wywołało to niezadowolenie ze strony przedstawicieli B.B., naliczniejszego klubu sejmowego, co znalazło wyraz w oświadczeniu posła tego stronnictwa, p. Hołyń-

skiego, który stwierdził, że stronnictwo opozycyjne odebrało klubowi B.B. wszystkie najważniejsze referaty. Ponieważ w głosowaniu występuje zawsze ta sama większość, więc i dalsze głosowania dadzą ten sam rezultat. W tych warunkach B.B. nie może przyjąć jakiegokolwiek referatu i rzeka się już mu przyznanych.

Poseł Czapiński z PPS. odpowiedział, że stronnictwo B.B. nie jest pokrzywdzone. Jeśli klub ten wogóle nie chce brać referatów, to jest już jego sprawa. Obecne propozycje większości sejmowej odpowiadają ściśle stosunkowi matematycznemu, który w takich przypadkach winien być zastosowany.

Wobec zrzeczenia się przez posłów B.B. objęcia poszczególnych referatów, oddano je członkom innych grup sejmowych i przystąpiono do dyskusji, w której wszyscy bez wyjątku posłowie wypowiedzieli się za natychmiastowym przystąpieniem do pracy, ze względu na krótki okres kadencji.

Poseł Byrka, przewodniczący komisji budżetowej, stanął na tem stanowisku, zastrzegł się jednak, że zwoływanie komisji należy do atrybucji marszałka sejmu, z którym się w tej sprawie natychmiast porozumie. W głosowaniu uchwalono najbliższe posiedzenie komisji na piątek. Poseł Byrka oświadczył, że uchwałę tę przedstawi marszałkowi Daszyńskiemu.

\*\*\*

Po posiedzeniu komisji budżetowej przewodniczący tej komisji Byrka udał się do marszałka Daszyńskiego, przedstawiając mu uchwałę komisji wyznaczającą posiedzenie następnego na piątek, 13 bm. Pan marszałek Daszyński zajął stanowisko zgodne ze stanowiskiem zajętem przez przewodniczącego komisji budżetowej, uznając, że decyzyja w sprawie obradowania, lub nieobradowania komisji w czasie przesilenia gabinetowego — nie może być powzięta na terenie komisji, lecz na terenie sejmu.

## DWUNASTU NOWYCH POSŁÓW W SEJMIE

Warsz. korespondent „Głosu Polskiego” (S) telefonuje:

Wobec wygaśnięcia mandatów 12 posłów na sejm, państwowa komisja wyborcza na ostatnim swem posiedzeniu przyznała mandaty następującym zastępcom posłów: W mieście prof. Kazimierza Bartla wchodzi prof. L. Kozłowski (B.)

B.); A. Antczak, urzędnik prywatny w Toruniu (NPR.); dr. Aron Wolf (zamiast dr. Reicha) koło żydowskie; Jan Kresa, adwokat (BB.); St. Deptuła, rolnik (BB.); Stefan Sach, redaktor (Kat. nar.); Bernard Bądowski, rolnik (BB.); Józef Mazur, przemysłowiec (Kat. narod.);

zamiast procesującego się z państwem zamachowca E. Sapięchy, Piotr Targoński, rolnik (BB.) kom. A. Szpicberg, biuralista w Łodzi; Jan Cichecki, włókniarz z Zawiercia (komunista); Adolf Wąsowski (Warski) komunista; Tadeusz Żarski (komunista) dziennikarz z Warszawy.

## 71 marynarzy utonęło w czasie huraganu

PARYŻ, 10. 12. (P.A.T.) „Le Journal“ oblicza, iż w czasie ostatniej burzy na wybrzeżach kanału La Manche i Oceanu Atlantycznego zginęło 71 marynarzy.

HAMBURG, (ATU) 10.12. Niemieckie obserwatorium morskie donosi, że niebezpieczeństwo burzy morskiej jeszcze nie minęło, przeciwnie zbliża się nowy niż barometryczny, wobec czego należy oczekiwać nawet zwiększenia się niebezpieczeństwa.

Na Łabie rozbił się wielki grecki parowiec „Constantis Lebos“. Ma Hamburgski parowiec „Woerman“, który z powodu ciężkiego uszkodzenia odprowadzony został do Borkum, inny parowiec hamburgski „Alsterdam“ rozbił się u wybrzeży Szwecji północnej, załogę uratował hamburski parowiec ratowniczy „Poseidon“.

## RADIO

### WIADOMOŚCI

**BERLIN.** *Biurowolfta donosi, że wschodnie prowincje pruskie postanowiły zwrócić się do rządu Rzeszy i Prus z nowym memoriałem w sprawie pomocy dla obszarów wschodnich Niemiec. Na czele tej akcji stanęła prowincja Śląsk Opolskiego, z którą solidaryzuje się niemiecki Górny Śląsk, Marchja wschodnia i Prusy Wschodnie. Wspomniany memoriał jest już opracowany i będzie ogłoszony w dniach najbliższych.*

**PIOTRKÓW.** *Dziś radca ministerjalny Pia secki w imieniu ministra przemysłu i handlu utworzył tu wystawę ruchomą przemysłu krajowego.*

**BERLIN.** *Fracja komunistyczna Reichstagu uchwaliła wystąpić na plenum Reichstagu z dwoma odrębnymi wnioskami o udzielenie wotum neutralności ministrowi Hitlerdingowi i rządowi Rzeszy.*

## Tańców

salonowych, najmłodniejszych nauczycielki

## u Freda Larsena

który udziela lekcji w asystencji trzech wybitnych tancerzy w „Złotej Sali“ — ul. Zachodnia Nr. 43.

Dla pracowników i pracownic umysłowych — ceny niższe

# Konferencja morska w Londynie

## Zadecyduje o losach przyszłej wojny na morzach

### Zbrojenie się mocarstw na morzu nie da w przyszłości żadnych korzyści na wojnie

W styczniu roku przyszłego odbędzie w Londynie wielka konferencja mocarstw morskich, której uchwały zadecydują o losach najbliższej wojny na morzach, o możliwościach zbrożenia okrętowego i o nowym systemie obrony wybrzeży. Jak wiadomo, prezydent Stanów Zjednoczonych, Hoover, oraz premier brytyjski, Mac Donald, ułożyli już między sobą w Waszyngtonie podstawy przyszłej konwencji morskiej, która ma obowiązywać cały świat cywilizowany. Stan posiadania obu potęg anglosaskich w krążownikach ma być równany i nie może przekraczać 340 tys. ton w torpedowcach zaś 200.000 ton. Mamoty pancerni kowe zostały już skazane na załode, kwestja zaś łodzi podwodnych stoi nadal otwarta.

Dla należytej obrony waskich bałtyckich pól oddechowych państwa polskiego posiadają wszelkie deliberacje nad przyszłością wojny morskiej oraz nad zbrojeniem w tej dziedzinie pierwszorzędne znaczenie i stąd też należałoby zapoznać się z opinią fachowców, którzy badają wszystkie zagadnienia, dotyczące modernizacji flot wojennych zarówno teoretycznie, jak i eksperymentalnie, nie szczędząc w tym kierunku nie tylko trudów intelektualnych, ale i olbrzymich, w dziesiątki milionów idących kosztów.

Najwybitniejszy publicysta, znawca spraw morskich Niemiec, kapitan marynarki, Lothar Persius, zwalcza gwałtownie gorączkę pancernikowa obecnego ministra wojny Rzeszy, Groenera, opierając się na tragicznych doświadczeniach, za-

czepniętych przez admirałów Wilhelma II z bitwy pod Skagerrakiem. Według źródła niemieckiego poszło na dno morskie w tej morderczej bitwie w dniu 1 czerwca 1916 roku 117.150 ton angielskiego materiału okrętowego, a 60.720 ton niemieckiego. Zginęło 6.104 marynarzy brytyjskich, a 2.414 niemieckich.

Skutek tej rzezi? Żaden. Wilhelmowi nie udało się ani na chwile przelać skutecznej blokady, jaka flota angielska opasała porty niemieckie, a admirał Union Jacka nie zdołała wywalczyć sobie swobody poszowania się na morzach i za zabezpieczenia się przed łodziami podwodnymi. Oprócz tych łodzi wchodzi obecnie w grę, jako główne narzędzie walki, hydroplan i samoloty bombowe. Pod tym względem wydoskonala się technika wojenna od chwili zawarcia Traktatu Wersalskiego wprost zastraszająco. Prowadzą one ponurej ewolucji przyrządów morderczych doświadczenia, dokonane w zeszłym roku przez admirała amerykańskiego.

Do najstraszniejszych w dziejach świata manewrów „zniszczenia“ użyto na falach morskich niemieckich jednostek bojowych, odstawionych na zasadzie traktatu pokojowego do portów Stanów Zjednoczonych a w powietrzu — najnowszymi aparatami lotniczymi do miotania bomb. Najsampród zbombardowano łódź podwodna „U 117“. Bomba 180-funtowa rozerwała biedną łódź na dwie równe części, zatapiając ją w okamgnieniu. Następnie spreparowano duży torpedowiec podobnym pociskiem, który trafił w

komini i wywołał niszczącą eksplozję. Z kolei bomba, ważąca 600 funtów, spadła na krążownik „Frankfurt“, spuszczonej na wodę w r. 1915-ym, zatapiając go bezzwłocznie. Według zachowanych zdjęć aparatu migawkowego odbył się skonolbrzymiego okrętu linowego o 22.800 tonnach „Ostfriesland“ w trzech etapach jednonimutowych. Stalowy rekin, ugodzony bomba ekrazytowa, ważąca 2 tys. funtów, zagłębił się najsmierw niemal do połowy, potem przewalił się na bok, by w czwartej minucie pozostawić po sobie wielką zwielioną, od piany białą plamę, zamkniętą jak tafla grobowa miejsce katastrofy. Jaka stąd płynie nauka? Po prostu pozabawionymi sensu byłoby wszelkie wysiłki prześcignienia się mocarstw morskich w budowie gigantów nadmorskich krążowców. Łodzie podwodne uniemożliwiają flocie wojennej manewrowania na pełnym morzu, napowietrzne zaś bombowce nie pozwalają jednostkom bojowym na czajenie się w portach obronnych.

Słusznie więc i w myśl wskaźników nowoczesnych poczynna sobie kietownictwo naszej marynarki wojennej, zaopatrując się w łodzie podwodne doskonałej konstrukcji francuskiej, jako jednostki do obrony wybrzeża oraz zakupując szybkie, zwinne torpedowce, których główne zadanie polega na użyżaniu ochrony flocie handlowej i zapewnianiu jej swob. poruszeń. Natomiast ciężar zagadnienia obrony polega i nadal polegać będzie na znakomitym wyposażeniu floty powietrznej.

R. W.

## Projekt reformy finansowej w Rzeszy

### przewiduje obniżenie dochodów państwa o 800 milionów marek

BERLIN, (A. T. U.) 10. 12. Berliński dziennik „Tempo“ dowiaduje się, że projekt reformy finansowej rządu Rzeszy, który w czwartek dnia 12 b.m. przedłożony zostanie parlamentowi przewiduje następujące zarządzenia: 1. Rolnictwo ma być zwolnione z placenia dotychczasowych czynszów rentowych, 2. zniesienie obciążenia przemysłu nastąpi w 5 odstępach i w r. 1930 przemysł zapłaci tylko 200 zamiast 330 milj., marek. 3. obniżenie podatku dochodowego nastąpi w 3 odstępach, w r. 1930 obniżenie wynosić będzie 200 milj. w dwóch następnych czasokresach razem 800 milj. marek, 4. podatki realne również ulegną stopniowemu obniżeniu i w r. 1930 obniżone zostaną o 380 milj. mk. 5. podatek od cukru będzie obniżony o 160 milj. mk.

Tym sposobem w roku 1930 dochody Rzeszy obniżyły by się o 800 milj. mk, czyli więcej aniżeli przewiduje plan Yonga. Celem wyrównania braku ma być podwyższony podatek na piwo o 180 milj. mk.

BERLIN, (A. T. U.) 10. 11. Gabinet Rzeszy zebrał się dziś rano na naradę. Dyskusja toczyła się około reformy finansowej i parlamentarnego jej załatwienia. Jutro kanclerz Rzeszy odbędzie konferencję z przywódcami frakcji na temat planu Younga i reformy finansów. Posiedzenie Reichstagu na którym rząd przedłoży program reformy finansów i postawi parlamentowi kwestję zaufania, nie odbędzie się, jak zawiadomiono w środę lecz dopiero w czwartek. Jak słysząc odroczenie nastąpiło nie na żądanie rządu lecz na życzenie partji, które poprzednio chcą zająć stanowisko w sprawie przedłożenia rządowego.

## Straszna katastrofa kolejowa we Francji

### 10 osób zabitych — 75 ciężko rannych

NAMUR, 10. 12. (P. A. T.) Katastrofa kolejowa, która miała dziś miejsce w pobliżu Namur, zaszła w następujących okolicznościach: zaraz za stacją Gembloux hamulce lokomotywy zacięły się, skutkiem czego pociąg zaczął się staczać ze wzrastającą szybkością po pochyłości i wpadł w szalonym pedzie na dworzec w Namur, gdzie lokomotywa wyskoczyła z szyn i przewróciła się, ciągnąc za sobą trzy pierwsze wagony, które zostały doszczętnie rozbite. Do godziny 2-ej popołudniu z pod gruzów wydobyto 10 trupów i 48 rannych.

NAMUR, 10. 12. (P. A. T.) Liczba ofiar katastrofy kolejowej wynosi dotychczas 10 zabitych i 75 rannych.

## Dyktatura Czang-Kai-Czeka

PEKIN, 10.12. (ATU.) Chińska Agencja Telegraficzna „Gomyn“ potwierdza, że gen. Czang-Kai-Czek odmówił złożenia urzędu. Wkołach politycznych oświadczają, że krokiem tym Czang-Kai-Czek oficjalnie ustanowił dyktaturę w Nankinie.

PEKIN, 10.12. (ATU.) Odmowa Czang-Kei-Czeka złożenia urzędu prezydenta miała ten skutek, że gen. Feng i Czang-Sue-Liang donieśli prezydentowi, że nie uznają od tej chwili jego rządu i domagała się natychmiastowego ustąpienia całego gabinetu. Zamianę postanowienia Czang-Kei-Czeka w kołach politycznych tłumaczył sobie, że wojska w prowincjach Fangtung i Kwanti oświadczyły gotowość walczenia po stronie rządu nankińskiego.

## Austrja porzuca myśl „Anschlusu“

WIEN, 10.12. (ATU.) Przewódca austriackiej Heimwehry, republikańsko-narodowej organizacji pól wojskowej dr. Steidle w rozmowie prywatnej miał oświadczyć znanemu politykowi francuskiemu, współpracownikowi Matina — Servi-Sauer-Verinowi, że przestaliśmy już zajmować się agitacją w sprawie Tyrolu południowego, a choćbyśmy się tem i zajmowali, to w każdym razie nie myślimy już o Anshlusie — o połączeniu Austrii z Niemcami.

Oświadczenie to rzecz znamienna, choć wypowiedziane na obiedzie, wydanym przez Neues Wiener Journal, a więc w obecności licznych dziennikarzy dotąd nie znalazło echa w prasie austriackiej. Widocznie wszyscy w Austrii godzą się z oświadczeniem Steidlego, aczkolwiek narazie otwarcie się do tego nie przyznają.

## Opinia Daves'a o konferencji morskiej

LONDYN, 10.12. (PAT.) Przemawiając wczoraj na obiedzie towarzystwa anglo-amerykańskiego ambasador Stanów Zjednoczonych gen. Daves wyraził pogląd, że przyszła konferencja morska 5 mocarstw odbędzie się w nowej atmosferze praktyki dyplomatycznej. Konferencja ma duże widoki powodzenia tembardziej że grunt pod nią wyjątkowo przygotowa-

LINOLEUM

CHODNIKI,  
DYWANY GŁADKIE  
I ULED

Kalosze i Boty

A. BOKSLEITNER I Sp. A.

artykuły gumowe i techniczne

NAWROT 8

Telefony: 177-80 i 214-09

# Ile zarabiają urzędnicy państwowi w Polsce

Pensję najwyższych urzędników wynoszą od 500 do 2 tys. zł. mies.

Urzędnicy skarbowi nie uważają się za „wybrańców losu”

Pracownicy państwowi pobierają płace na podstawie podziału na kategorie. Jakże są normy tych uposażeń unaoczniają to dane z oficjalnego źródła „Rocznika Statystycznego”, wydawanego przez Główny Urząd Statystyczny w Warszawie.

Urzednicy należą do jednej z czterech kategorii służby państwowej: administracji ogólnej, szkolnictwa, sądownictwa i wojska. W administracji ogólnej, najwyższe uposażenie posiada prezes Rady Ministrów, którego pensja wynosiła w grudniu 1928 r. prawie dwa tysiące zł., dokładniej 1.936,59 zł. Pensja ministra, mającego drugą, jak wiadomo, klasę (prezes ministrów ma pierwszą) wynosiła w tym czasie od 1.589,34 złotych, do 1.806,04 zł. w zależności od jego stanu rodzinnego i lat służby. Podsekretarz stanu zarabiał od 1.254,70 zł. do 1.610,22 zł., dyrektor departamentu względnie wojewoda od 993,61 zł. do 1.414,40 zł., naczelnik wydziału od 797,78 zł. do 1.183,40 zł., wreszcie starosta od 456,01 zł. do 714,22 zł. Widzimy więc, iż pensje najwyższych w państwie polskim urzędników wynoszą od 500 do 2000 zł. miesięcznie.

Wymienione powyżej pensje wypłacane są tylko tym urzędnikom, którzy pracują w Warszawie. Na prowincji pensje są niższe, np. pensja wojewody, urzędnika z zasady prowincjonalnego nie przekracza 1.162,24 zł., pensja starosty zaś 588,66 zł.

Do urzędników niższej kategorii należą sekretarze, kanceliści i woźni, których pensje sięgały od 110,75 zł. do 483,42 zł., w zależności oczywiście od stopnia i miejsca pobytu oraz stosunków rodzinnych. Np. woźny w Warszawie, mający XVI grupę uposażenia, mający żonę i dwoje dzieci, zarabiał po 12 latach pracy 250,35 zł.

Przechodźmy do szkolnictwa. Na szczycie drabiny uposażeniowej stoi profesor uniwersytetu, którego pensja wynosi od 885,97 zł. do 1.478,90 zł. Nauczyciel gimnazjum zarabiał od 301,13 zł. do 635,91 zł., np. nauczyciel gimnazjum państwowego w Warszawie, mający żonę i dwoje dzieci, zarabiał po 12 latach pracy 635,91 zł. miesięcznie. Nauczyciel szkoły powszechnej zaś, pracujący w tych samych warunkach służbowych i rodzinnych, zarabiał 444 zł. 26 gr., na prowincji 367,14 zł.

W sądownictwie najwyższe uposażenie otrzymuje sędzia Sądu Najwyższego od 1.189,43 zł. do 1.544,95 zł., najniższe sędzia sądu pokoju lub powiatowego od 431,32 zł. do 883,94 zł. Sędzia po 12 latach pracy, mając żonę i dwoje dzieci, otrzymuje w Warszawie 1.544,95 zł., gdy jest członkiem Sądu Najwyższego, 1.349,13 zł., gdy jest członkiem Sądu Apelacyjnego, 1.118,39 zł., gdy jest członkiem Sądu Okręgowego, 883,94 zł., gdy jest członkiem Sądu Powiatowego.

W wojsku przedstawiają się płace następująco. Najwyższe uposażenie otrzymuje człowiek żonaty, mający dwoje dzieci po 12 latach pracy. W tych warunkach wynosi pensja generała dywizji 1.997,22 zł., pułkownika 1.441,67 zł., majora 1.034,44 zł., kapitana 821,72 zł., porucznika 632,78 zł., plutonowego 367,85 zł., kaptała 328,52 zł.

Najniższe uposażenie ma kapral samotny na prowincji w pierwszym trzecielcu, otrzymuje bowiem 167,17 zł.

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.) telefonuje:

Pewna część organizacji urzędniczych nie biorących udziału w ogólnokrajowym kongresie urzędników państwowych, wystąpiła z protestem w związku z listem marsz. Daszyńskiego do kongresu. Treść protestu podajemy poniżej:

Organizacje urzędnicze, nie biorące udziału w kongresie, do tknięte do żywego demagogiczną treścią listu marszałka Sejmu Daszyńskiego, wystosowanego do kongresu pracowników państwowych, z treści którego mogłoby wynikać, że nie przyjęły one udziału w kongresie, jako „szczęśliwi wybrańcy” — odpierają z najwyższym oburzeniem powyższą insynuację i

stwierdzają raz jeszcze że udziału w kongresie nie wzięły wyłącznie ze względu na polityczny jego charakter. W akcją rzeczowej i poważnej o poprawę bytu pracowników państwowych biorący udział, za taką jednak akcją nie można uznać ani odbytego niedawno kongresu ani tembardziej niepowołanej ingerencji marszałka Sejmu, poddyktowanej nie rzetelną troską o poprawę bytu rzeszy urzędników, lecz wyłącznie względami partyjnymi — demagogicznymi i chęcią wygrania tytułu urzędniczego w walce politycznej z rządem.

Podpisały: Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych Rzeczypospolitej Polskiej, Stowarzyszenie Urz. Skarbowych z wyższym wykształceniem akademickim, Stowarzyszenie Urzędników Kontroli Skarbowej.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

**BERLIN.** Wczoraj przed ukończeniem nocnej szczyty na kopalni „Deutsch-Oth” w Lotaryngji wskutek wybuchu gazów zawałił się talar który pogrzebał 20 górników. Dotychczas mimo natychmiastowej akcji ratunkowej zdołano wydobyć tylko 2 zabitych oraz 1 ciężko rannego.

**PARYŻ.** Z kół miarodajnych donoszą, że znakomita Polka p. Curie-Skłodowska ma w najbliższym czasie być mianowaną komandorem Legji honorowej. Będzie to pierwszy wypadek udzielenia tak wysokiego odznaczenia kobiecie.

**WILNO.** Okręgowy komitet sowiecki zatwierdził wniosek Związku bezbożników o zamknięciu katedry w Mińsku i Mohylewie. Katedra mohylewska była siedzibą metropolitów katolickich w Rosji.

**BERLIN.** Przed sądem ławniczym w Kilonji rozpoczął się dzisiaj sensacyjny proces o nielegalną sprzedaż broni i amunicji do Chin. Na ławie oskarżonych zasiada trzech kupców, oraz dwu oficerów, w tem jeden z nich piastuje stanowisko szefa detektyw ministerjum wojny. Wbrew zapowiedzi ministerstwa — prokurator zarządził rozprawę w tej sprawie przy drzwiach zamkniętych.

**A'ENY.** Prezydent republiki podał się do dymisji. Powodem tego kroku był zły stan zdrowia.

## Zamach stanu na Litwie przygotowywał Waldemarasa na Sylwestra

**KOWNO, 10.12. (AW.)** Śledztwo policyjne ustaliło, że zamach bombowy, dokonany w lokalu „Żelaznego Wilka”, nastąpił na polecenie Waldemarasa.

Jak ustaliło śledztwo — Waldemarasa pragnął sprowokować wystąpienie „Żelaznego Wilka”. Aresztowani wykonawcy zamachu, którzy otrzymali od Waldemarasa instrukcje i polecenia, otrzymali od niego również obietnicę na wypadek uda-

nia się zamachu stanu otrzymania intratnych posad, oraz ziem. Dotychczasowe wyniki śledztwa pozwalają spodziewać się aresztowania Waldemarasa.

**KOWNO, 10.12. (AW.)** W Kownie i na prowincji przeprowadza policja litewska rewizje i aresztowania, w związku z zamachem w siedzibie „Żelaznego Wilka”.

Rewizje przeprowadzone zo-

stały jednocześnie we wszystkich miejscowościach, objętych planem działań policji.

Aresztowano ponad 30 osób. Zdobyto wiele materiału obciążającego w postaci korespondencji i dowodów rzeczowych, stwierdzających — razem biorąc — niezbieżność planu Waldemarasa, który zamierzał dokonać zamachu stanu, naznaczając jako termin zamachu noc sylwestrową.

## Jeden miesiąc twierdzy za zabójstwo polityczne

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.) telefonuje:

Wczoraj w Warszawie w sądzie apelacyjnym odbyła się rozprawa przeciw członkowi bojówki PPS, Dymaczewskiemu, oskarżonemu o zabójstwo dokonaną w roku 1927 podczas wyborów do rady miejskiej.

Dymaczewski zabił wówczas Stanisława Kozłowski, rozlepiającego proklamacje wyborcze Obozu Narodowego.

Sąd Okręgowy zabójcę uniewinnił, motywując to momentem obrony koniecznej. Na skutek apelacji urzędu prokuratorskiego dziś sprawa ta znalazła się w sądzie apelacyjnym, gdzie po przemówieniu wiceprokuratora Wójcickiego i obrońcy Paschaj-

skiego, uchylony został wyrok I instancji, a Dymaczewski skazany na jeden rok więzienia.

Kara na podstawie amnesji została zmniejszona do połowy, a

nadto sąd postanowił przedłożyć p. Prezydentowi Rzeczypospolitej prośbę o zmniejszenie wyroku na jeden miesiąc twierdzy w drodze łaski.

## 9 osób spłonęło

w wytwórni filmowej

**NOWY YORK, 10.12. (AW.)** W dniu dzisiejszym w zakładach „Manhattan-Film Company” zapaliły się zwoje taśmy filmowej, od której zapłonęły następnie znaczne zapasy taśmy, oraz duże ilości nagromadzonego papieru.

Gęsty dym utrudniał ogromnie akcję ratunkową, jak rów-

nież wielki żar, spowodowany szybkim spalaniem się łatwopalnych materiałów.

W płomieniach, o ile dotąd wiadomo, zginęło 5 mężczyzn i 4 kobiety. Ponieważ akcja ratunkowa trwa, odnosi się wrażenie iż liczba ofiar jest znacznie większa.



## TĘTNO CHWILI

### Z myśli o dyktaturze

„Demokracje rodzą się przez całe stulecia, dyktatury — w ciągu jednej nocy. Między innymi, i to również przemawia za prawdziwą demokracją.

W państwie wolności można również mówić przeciwko wolności, w państwie demokratycznym — przeciwko demokracji, w kraju rządzonym przez parlament — przeciwko parlamentaryzmowi. Ale w państwie dyktatury nie wolno dyktatury krytykować. To jest chyba najsilniejszy argument za wolnością, przeciw dyktaturze.

Wolność ma męczenników swej sprawy. Przez cały czas trwania świata zjawiały się miliony ochotników, by umrzeć za wolność. Również i przy dyktaturze zjawiają się chętni. Ale nie żeby za nią umrzeć, ale żeby z niej żyć.

Zadziwiające. Od stuleci objaśnia się narodowi braki wolności, a cnoty i zalety dyktatury. Pomimo to musi się ciągle te objaśnienia zaczynać na nowo. Każdego dnia z początku. Co to muszą być za braki i co za zalety, co za niewidoczne braki i niewidoczne zalety, jeżeli po tylu stuleciach objaśnień i tłumaczeń nie można ich pojąć i nie można ich zauważyć.

### Tajemnicze zwłoki w górach

**ZAKOPANE, 10.12. (Tel. wł.)** W dn. 8 bm. w szałasie Michała Maciasza w górach, obok gminy Łopuszna w powiecie nowotarskim, znaleziono zwłoki mężczyzny z raną postrzałową pod lewym uchem i dolną szczęką. Tożsamości nie stwierdzono.

Wstępne dochodzenia wykazały, że śmierć nastąpiła przed kilku dniami. Zwłoki przewieziono do koscianicy w Łopusznej. Dochodzenie w toku.

### Wampir Duesseldorfu czy zwykły włóczęga

**BERLIN, 10.12. (PAT.)** W jednym z przytułków dla bezdomnych w miejscowości Nowawes pod Berlinem aresztowano ubiegłej nocy niejakiego Niestrój'a, który wśród podejrzanych okoliczności znikł nagle po zamordowaniu Mariji Hahn w Duesseldorfie. Po wykryciu morderstwa policja poszukiwała bezskutecznie Niestrój'a. Pewne okoliczności przemawiają za tem, że właśnie on zamordował Mariję Hahn.





### Z życia strzeleckiego Odprawa komendantów

W dniu wczorajszym zakończona została odprawa komendantów obwodów i powiatów „Związku Strzeleckiego” z całego terenu łódzkiego okręgu związku. W odprawie tej wzięli udział, poza wszystkimi komendantami obwodowymi i powiatowymi, również przedstawiciele miejscowych zarządów Zw. Strzeleckiego, oraz delegaci poszczególnych resortów wojskowych. Przewodniczył odprawie zastępca komendanta głównego mjr. dypl. Władysław Rusin. W szeregu fachowych referatów oraz w drobiazgowej dyskusji poruszono i ustalono zasady współpracy Zw. Strzeleckiego z państwowymi władzami administracyjnymi, wojskowymi i szkolnymi, zarówno w zakresie ogólnej działalności Zw. Strzeleckiego, jak i w zakresie takich poszczególnych dziedzin pracy związku, jak wychowanie obywatelskie, wychowanie fizyczne, wyszkolenie techniczne wojskowe i t. p. Po zamknięciu zjazdu, odbył się koleżeńcki obiad w kasyńskim oficerskim D. O. K. Nr. IV. W obiedzie wzięli udział także dowódca okręgu korpusu Nr. IV. gen. Małachowski, dowódca 28 p. S. K. ppłk. Zawisak i inni przedstawiciele władz wojskowych.

Bezpośrednio po obiedzie mjr. dypl. Rusin odjechał do Warszawy.

**Ważne!**  
**Czytajcie!**  
**ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE**  
czytelnicy i prenumerujący „Głosu Polskiego” posiadający w mieszkaniach  
**RADJO mogą mieć**  
na każde żądanie, skierowane do wydawnictwa naszego (Piotrkowska 106)  
**naładowane akumulatory.**

**10 kuponów 10**  
Kto okaże w administracji dziennika „Głos Polski” — Piotrkowska 106 —  
**10 takich kuponów 10** będzie miał  
**bezpłatnie naładowane akumulatory.**  
Každy, kto ma radjo w domu niech wytnie i schowa niniejszy kupon.

**Ważne!**  
**Czytajcie!**  
**Za niezwykłą premja** spotka się napewno z wielkim zadowoleniem ze strony naszych stałych czytelników i ogółu radioamatorów.  
**Ważne!**  
**Czytajcie!**

## Wzrost bezpieczeństwa na kolejach wykazuje statystyka PKP

Według danych statystycznych o wypadkach na P. K. P. w ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy bieżącego roku budżetowego (od 1 kwietnia do 31 sierpnia) miało miejsce ogółem 194 wypadków z pociągami, co w porównaniu z tymże okresem roku ubiegłego (208 wypadków) daje zmniejszenie się liczby wypadków w roku bieżącym o 14 czyli o 7 proc. pomimo znacznego zwiększenia się ruchu pociągów.  
Przy obliczeniu ilości wypadków, przypadających na jeden milion pociągo-kilometrów, otrzymujemy, że we wspomnianym okresie bieżącego roku było na jeden milion pociągo-kilometrów 3,6 wypadków z pociągami, co w porównaniu z rokiem ubiegłym (4,2) daje zmniejszenie o 0,6 wypadku, czyli o 14 proc.

Jeżeli porównać tylko poważniejsze wypadki, t. j. zderzenia, najechania i wykolejenia się pociągów, otrzymujemy, że w okresie czasu od 1 kwietnia do 30 września roku bieżącego było tego rodzaju wypadków 112, co w porównaniu z tymże okresem roku ubiegłego (127) daje zmniejszenie o 15 wypadków, czyli o 11 proc.

Na jeden milion pociągo-kilometrów przypadło takich wypadków w roku bieżącym 1,7, co w porównaniu z 2,1 wypadków w roku ubiegłym daje zmniejszenie o 0,4 wypadku, czyli o 19 proc.

Jak widać z powyższego, bezpieczeństwo ruchu na P. K. P. wzrosło znacznie w r. b., zwłaszcza jeżeli przyjmiemy pod uwagę nadmierne przeciążenie ruchem pociągów główniejszych linii eksportowych, dochodzące do 95 — 96 proc. pełnej ich przewozowej zdolności.

## POKŁOSIE KRYZYSU UPADŁOŚCI I NADZORY

Na ostatniej sesji wydziału handlowego tuł. sądu okręgowego ogłoszono upadłość Jakobowi Rozensztrauchowi i Szapowski Ickowiczowi na wniosek wierzycieli, reprezentowanych przez adwokata Słoniowskiego, który w dniu 6 grudnia r. bież. wniósł w podanie o ogłoszenie im upadłości, motywując swe żądanie następującymi okolicznościami. Oto pozwani prowadzą przedsiębiorstwo młynarskie, zakupili od firmy - petentki maszyny młyńskie, za które wystawili weksle. Weksle te zostały zaprostowane a młyn się spalił. Obecnie okazuje się, że pozwani scedowali należność

asekuracyjną za pogorzel osobie trzeciej, której to transakcji firma - petentka zarzuca pozorność i szkodę wierzycieli jako jedyny jej cel. Sąd przychylił się do wniosku firmy - wierzytelni i ogłosił wymienionym wyżej upadłość, mianując Sędzią komisarzy s. h. Kaweckiego, a kuratorem adwokata Bernarda Teppera.

W dniu 5 grudnia r. b. wpłynęło do sądu powództwo Stanisława Bielińskiego przeciwko Zygmuntowi Komorowskiemu o 15 tys. złotych z tytułu należności, powstałej przy wystąpieniu Bielińskiego ze spółki „Prze-

mysl dziany S. Bieliński i Z. Komorowski”. Wobec tego, że stan przedsiębiorstwa Komorowskiego jest niezbyt pomyślny, gdyż ubiegał się on o bezskuteczne o odroczenie wypłat i krążą pogłoski, jakoby — jak twierdzi powód Bieliński w swej skardze — ukrył część towaru. Bieliński zażądał zabezpieczenia powództwa przez sekwestr sądowy przedsiębiorstwa i całkowitego majątku firmy „Przemysł dziany S. Bieliński i Z. Komorowski”. Sąd przychylił się do tego żądania i oddał to przedsiębiorstwo w sekwestr, mianując sekwestratorem adwokata Finkszajna.

## Aparat do demaskowania kłamców Automatyczne samooskarżenie

W Seattle, w Stanie Washington (Ameryka), zastosowano poraz pierwszy przy badaniach sądowych aparat do automatycznego wykrywania faktu kłamstwa przy zeznaniach podsądnych.

Punktem wyjścia dla skonstruowania aparatu było zjawisko psychiczno-fizjologiczne, że przy każdej odpowiedzi kłamli-

wej podnosi się ciśnienie krwi i niema człowieka tak opawanego, któryby mógł tę spontaniczną reakcję powstrzymać. Na tej podstawie zbudowano aparat, który wymierza bardzo subtelnie ciśnienie krwi, co zostaje jeszcze bardziej ułatwione przez specjalne podskórne zastrzyki, czynione podsądnemu.

Aparat ten zastosowano po-

raz pierwszy w Seattle do podsądnego, niejakiego Mayera, który pozostawał pod zarzutem popełnionego morderstwa, czemu stale zaprzeczał.

Podsądnego badano codziennie przez 8 godzin przez dłuższy okres czasu od dn. 14 listopada, notując wskazania aparatu. Mayer przyznał się w końcu do winy.

## Pochwała Teatru Miejskiego w „Wiadomościach Literackich”

W ostatnim numerze warszawskich „Wiadomości Literackich” znajdujemy duży artykuł o „Dzielnym Wołaku Szweika”. Z artykułu tego przytacza nam niektóre ustępy, będące w związku z wystawioną obecnie w naszym Teatrze Miejskim przeróbką tej kapitalnej satyry wojennej:

Przeróbka „Szwejka”. — pisza „Wiad. Liter.” przyznać to należy, odpowiada swojemu celowi. Najważniejsze jest, że Szweik został Szweikiem. Humor Haśka nie wyparował przez udiałogowanie jego przygód. Najsłabiej wypadły konwencjonalne próby wprowadzenia romansu. Wszędzie, gdzie sztuka dotyka sprawy wojny i elementów społecznych, słucha się jej z najwyższym zacięciem i sala żywo reaguje. Na szczęście, operetkowych perypeti erotycznych jest niewiele. Leon Schiller potrafił tu madrze i celowo ukrócić zapędy autorów przeróbki.

Przedstawienie „Szwejka” pod względem reżyserskim należy do wyjątkowo udanych. Jest to jeszcze jeden triumf Schillera. Prócz kapitalnej kreacji Zająca, cały zespół stał na

wysokości europejskiego teatru. Znać tu mietylko dobrze dobrany i zdolny materiał aktorski, ale i sumienna współtwórcza praca reżysera. Przedstawienie poza typowymi dla Schillera walorami miało jeszcze wdzięk i lekkość. Największy polski re-

żyser okazał raz jeszcze bogactwo swych możliwości. Teatr łódzki dzięki madrej dyrekcji Adwentowicza i współpracy Schillera jest dziś bodaj najwyższej pod względem repertuaru i realizacji stojącym teatrem w Polsce.

## Jakie ulice będą brukowane w najbliższym czasie?

Na posiedzeniu delegacji wydziału budownictwa, odbytem wczoraj pod przewodnictwem ławnika Izdebskiego, ustalony został m. in. program najpilniejszych robót w dziale zabrukowania ulic na najbliższy okres (rok 1930). Celem odciążenia ruchu kołowego ulicy Piotrkowskiej postanowiono zabrukować kostką granitową ulice: Zachodnią (od 11 listopada do Zielonej), ul. Wólcańską (od Zawadzkiej do Zamenhoffa), Sienkiewicza (od Prezydenta Narutowicza do Przejazd), ul. Piłsudskiego (od Prezydenta Narutowicza do Pomorskiej); ze względu na znaczny ruch nawierzchnie z kostki granitowej położone zostaną również ul-

icami: Traugutta (od ul. Piotrkowskiej do Sienkiewicza) Kolejowa (od Sienkiewicza do Kilińskiego), Składowa (od Kilińskiego do Sienkiewicza) i Zawadzka (od zachodniej do Wólcańskiej). Ogółem przewidziane jest zabrukowanie kostką granitową około 5 klm. b. jezdni.

Pozatem ustalono program zabrukowania kamieniem łupanym 40 ulic na przedmieściach i krańcach miasta o ogólnej długości około 20 klm. b.

Realizacja tego programu zależna jest od wysokości sum, które przeznaczone zostaną na inwestycje w dziale budownictwa na rok budżetowy 1930-31.

## Salon sztuki w Miejskiej Galerii

Świeżo otwarta wystawa obejmująca 306 ciekawych prac. Teni artysta paryski Bolesław Nawrocki wystąpił z szeregiem portretów znanych łódzkich osobistości i wystawił nagrodzoną złotym medalem „Paryskiego salonu” kompozycję „U progu życia”. Prace uczniów krakowskiej akademii: Jurkiewicza, Niteckiej, Bieńkowskiego, Klinowskiego, Frasiaka, Krausego, Piłcha, Migdałskiego — świadczą dobitnie o wysokim poziomie szkoły i szlachetnym wpływie krakowskich mistrzów.

Nader ciekawe prace pozatem wystawili poraz pierwszy łodzianie: Zygmunt Burdziński, Ewa Brzezińska, W. Dobrowski, Zbigniew Kasiński, Jerzy Tyblewski, Lucyna Malikowa.

Łódzki salon zimowy niewątpliwie dozna zasłużonego powodzenia wśród miłośników sztuki. Obecna wystawa jest 56 zrzędu urządzanych w Miejskiej Galerii Sztuki.

Nader ciekawe prace pozatem wystawili poraz pierwszy łodzianie: Zygmunt Burdziński, Ewa Brzezińska, W. Dobrowski, Zbigniew Kasiński, Jerzy Tyblewski, Lucyna Malikowa.

## Ceny chleba w Łodzi i gdzieindziej

Jak wiadomo, w związku ze wzrostem cen, kilogram chleba żytniego w Łodzi kosztuje obecnie 43 gr. Dla orientacji warto przeto przytoczyć porównawcze ceny chleba w kilku innych miastach polskich, a mianowicie: Warszawa — 46 gr., Lwów — 47 gr., Kraków — 47 gr., Katowice — 46 gr., Poznań — 46 gr. Najdroższy jest chleb w Boryslawiu — 49 gr.

Tańszymi miastami od Łodzi są: Wilno — 42 gr., Lublin — 40 gr., Radom — 42 gr., i Częstochowa — 41 gr.

## Bazar przedświąteczny

W dniach 14, 15, 16, 17 grudnia bież. roku harcerstwo łódzkie urządza tradycyjny bazar przedświąteczny, w lokalu własnym przy ul. Ewangielickiej 9. Bazar tegoroczny zapowiada się okazałym, niż lat poprzednich. Można będzie dostać na nim po niskich cenach ozdoby choinkowe, hafty, serwetki, rzeźby w drzewie, zabawki dziecięce, książki i wiele innych użytecznych podarunków.

## Rozporządzenie o komitetach w. f. i p. w.

W tych dniach ukazało się rozporządzenie ministerstwa spraw wojskowych i min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego o sposobie powoływania członków wojewódzkich powiatowych i miejskich komitetów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Według powyższego rozporządzenia przewodniczący każdego komitetu przedstawia następnie do dnia 10 marca każdego roku wnioski dotyczące mianowania członków, którzy wchodzi do komitetu nie z urzędu. Po zatwierdzeniu wniosków powołuje się członków do dn. 31 marca.

Członkowie, których kadencja trwa 2 lata mogą być powoływani ponownie.

W roku bieżącym podane powyżej terminy wyjątkowo ulegną zmianie. Wnioski o nominacji powinny wpłynąć do władz centralnych na dzień 15 grudnia a do dn. 31 grudnia nowomianowani członkowie będą aż do następnego nominacji t. j. do dn. 31 marca 1932 r.



